

Wojciech Stankiewicz

Światowa geopolityka w XXI wieku

Pojęcie *geopolityka* zostało poddane analizie już na przełomie XIX i XX w. Wielu badaczy podejmowało próby zdefiniowania zjawiska oraz wytyczenia kryteriów, według których powinno być ono rozpatrywane. Sposób rozpatrywania zagadnienia rozwijał się wraz ze zmianami zachodzącymi na mapie świata. Za pomocą geopolityki próbowano tłumaczyć niemiecki imperializm czy wzrost potęgi Stanów Zjednoczonych Ameryki. Po II wojnie światowej zagadnienie zostało pominięte w analizach badawczych. Współcześnie pojęcie *geopolityka* ponownie zaistniało w rozważaniach badaczy. Coraz częściej można spotkać się z realizacją założeń geopolityki w polityce mocarstw.

Celem niniejszego studium jest włączenie się autora do analiz dotyczących pojęcia *geopolityka* oraz założeń teorii geopolitycznych. Szczególny nacisk położono na podjęcie próby obserwacji zjawiska w realiach XXI w.

Tezą niniejszej pracy jest twierdzenie, że teoria geopolityczna autorstwa Halforda Johna McKindera, ustanawiająca *Heartland* najważniejszym miejscem na świecie, wyróżnia się na tle innych teorii klasycznych, a zawarte w niej założenia mają charakter ponadczasowy. W powyższej teorii wskazano na nowe, geopolityczne znaczenie państwa. Odrzucono założenia wcześniej powstałych koncepcji. Przewidziano zaistniałą współcześnie sytuację geopolityczną państw. Ponadto w XXI w. *Heartland* istnieje nadal; co więcej, nie zmienił położenia geograficznego, nadając obszarowi Azji Środkowo-Wschodniej nowe znaczenie geopolityczne, przede wszystkim ze względu na obfitość terenu w surowce energetyczne, do których dostęp jest współcześnie priorytetowym celem państw.

W celu udowodnienia powyższej tezy postawiono następujące pytania badawcze:

1. Jakie są założenia klasycznych teorii geopolitycznych?
2. Czy teoria Halforda Johna McKindera jest powieleniem innych teorii klasycznych, czy wprowadza nowe założenia? W jakim stopniu współczesne teorie geopolityczne różnią się od klasycznych?

3. Czy geopolityka jest nauką?
4. Jaki związek istnieje pomiędzy pojęciami geopolityki i geoekonomii?
5. Czy Azja Środkowo-Wschodnia zyskała nowe znaczenie geopolityczne?
6. Czy we współczesnym świecie teoria McKindera i wykreowane pojęcie „Heartlandu” jest nadal aktualne?

1. Założenia klasycznych teorii geopolitycznych

Przystępując do rozważań dotyczących geopolityki należy przede wszystkim podjąć próbę zdefiniowania zjawiska. Na przestrzeni wieków wielu uczonych starało się dokonać poprawnej klasyfikacji pojęcia i wyznaczyć podstawowe założenia.

Pierwszym badaczem, który zajął się poszukiwaniem powiązań pomiędzy przestrzenią geograficzną państwa a jego polityką był niemiecki geograf i etnograf, profesor Wyższej Szkoły Technicznej w Monachium i uniwersytetu w Lipsku – Friedrich Ratzel, twórca geografii politycznej¹. Twierdził, że: „zjawiska społeczne są uwarunkowane geograficznie”². Wskazał na ważny czynnik „kształtujący wartość ilościową przestrzeni i jakościową położenia. Jest nim «poczucie przestrzeni» będące cechą wrodzoną i wynikającą z kultury oraz historii każdego narodu”³. Wedle powyższego założenia każdy lud ma potrzebę posiadania przestrzeni, co staje się przyczyną konfliktów międzynarodowych oraz budzi tendencje do ekspansji terytorialnej. Według założeń Ratzela, ekspansję terytorialną zawsze poprzedza ekspansja handlowa, a w konsekwencji, przewaga ekonomiczna państwa nad innymi zwiększa się.

Ratzel traktował państwo jak organizm biologiczny, skąd powstało określenie „państwo organiczne”. Podążając dalej w swych rozważaniach stwierdził, iż „państwo jako organizm potrzebuje do swego rozwoju przestrzeni życiowej i surowców, z czego wynika rywalizacja państw o zasoby”⁴. Postrzegał państwo jako zbiór poszczególnych elementów, które nie mogą być traktowane osobno. Wyróżnił siedem praw rozwoju państwa:

1. przestrzeń państwa poszerza się wraz z ekspansją ludności mającą tę samą kulturę;
2. terytorialny wzrost następuje za innymi aspektami rozwoju państwa;
3. państwo rośnie przez wchłanianie mniejszych jednostek politycznych;
4. granica jest peryferyjnym organem państwa, który odzwierciedla jego siłę i rozwój, stąd nie jest ona stała;

¹ http://213.180.130.202/20688,,,ratzel_friedrich,haslo.html, odczyt z dn. 12.11.2012.

² S. Otok, *Geografia polityczna. Geopolityka – ekopolityka – globalistyka*, Warszawa 2005, s. 10.

³ C. Jean, *Geopolityka*, Wrocław, Warszawa, Kraków 2003, s. 62.

⁴ Z. Rykiel, *Podstawy geografii politycznej*, Warszawa 2006, s. 25.

5. państwa w trakcie rozwoju szukają terenów nadających się do wchłonięcia;
6. kierunek ekspansji przesuwają się od państw bardziej do słabiej rozwiniętych cywilizacyjnie;
7. dążenie do ekspansji terytorialnej rośnie w miarę poszerzania się obszaru⁵.

Wskazywał także na związek między państwem i jego sąsiadami: „historia jednego kraju jest równocześnie częścią historii jego politycznych sąsiadów, [co] oznaczało układ wzajemnie zdeterminowanych przez położenie geograficzne interesów państw w ich historycznym rozwoju”⁶. Do teorii stworzonej przez Ratzela odnoszono się wielokrotnie, szczególnie podczas poszukiwań usprawiedliwienia dla imperialistycznych dokonań państw.

Kontynuatorem założeń Ratzela był Rudolf Kjellen, szwedzki prawnik i politolog, uważany za „ojca” geopolityki. Po raz pierwszy użył terminu „Geopolitik” w 1899 r.⁷ Jako punkt wyjścia do rozważań przyjął nie geografię lecz politologię. Zdefiniował geopolitykę jako „naukę o państwie – organizmie geograficznym lub zjawisku w przestrzeni”⁸. Wyodrębnił struktury składowe państwa: Kratopolitik – władza, Demopolitik – ludność, Soziopolitik – układ społeczny, Oekopolitik – gospodarka, a także Geopolitik jako podłoże (fizyczne) geograficzne⁹. Geopolitik dzieli się na: topopolitykę – położenie państwa w stosunku do sąsiadów, morfopolitykę – badanie kształtu terytorium państwa, fizjopolitykę – charakterystyka fizyczna (rozmiar) terytorium¹⁰.

Państwo jako jedność geograficzna, powinno dążyć do zdobycia przewagi i zwierzchnictwa nad innymi, mniejszymi. Świat powinien składać się z kilku dużych i silnych mocarstw. Europa miała być kontrolowanym przez Niemcy superpaństwem. Powyższa teoria nie była oderwana od ówczesnych realiów, gdzie w roli światowych hegemonów występowało kilka państw. Współcześnie również znaczącą pozycję na arenie międzynarodowej posiadają nieliczne mocarstwa, choć często o ich sile nie świadczą tylko warunki geograficzne.

Początki rozwoju geopolityki związane są z powstaniem kilku teorii:

1. „potęgi kontynentalnej”;
2. „mocarstwa morskiego”;
3. „potęgi półwyspowej”;
4. „potęgi powietrznej”¹¹.

⁵ <http://www.civitas.org.pl/archiwum/unas/unas10.htm>, odczyt z dn. 16.11.2012.

⁶ J.W. Tkaczyński, *Geopolityka. Od determinizmu geograficznego do życzeniowego myślenia o polityce*, „Arcana” 1998, nr 24 (6), s. 96.

⁷ C. Jean, op.cit., s. 63.

⁸ <http://www.civitas.org.pl/archiwum/unas/unas10.htm>, odczyt z dn. 17.11.2012.

⁹ L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa 2000, s. 9.

¹⁰ http://www.geo.uni.lodz.pl/~zgpol/sob/gp_wyklad.ppt, odczyt z dn. 17.11.2012.

¹¹ *Ibidem*.

Do teorii „potęgi kontynentalnej” zaliczono opracowania McKindera oraz Haushofera. Podstawowym założeniem teorii „potęgi kontynentalnej” jest przypisanie większego znaczenia stałym lądom. Państwa wraz z uzyskaniem przewagi „są w stanie opanować euroazjatycką masę kontynentalną, nad potęgami morskimi – zarówno peryferyjnymi (Europa i Japonia), jak i zewnętrznymi (Stany Zjednoczone)”¹². Przewidywano utworzenie sojuszu niemiecko-rosyjskiego, ewentualnie poszerzonego o Japonię.

Zgłębianiem powyższej kwestii zajął się kierownik niemieckiego Instytutu Geopolityki generał Karl Haushofer. W 1927 r. w Instytucie wypracowano i opublikowano nową definicję geopolityki: „Geopolityka jest nauką o geograficznych ograniczeniach zjawisk politycznych. Jako nauka o politycznym organizmie przestrzennym i jego strukturze wykorzystuje szeroko metody nauk geograficznych”¹³. Haushofer był „zwolennikiem podziału świata na cztery strefy: amerykańską (Ameryka Północna i Południowa), japońską (strefa Pacyfiku, Chiny, Wschodnia Syberia), rosyjską (Rosja, Iran, Indie) i niemiecką (Europa, Bliski Wschód, Afryka)”¹⁴. Głównym celem zakładanym przez Niemcy po I wojnie światowej było obalenie monopolu brytyjskiego, przejawiającego się przede wszystkim w potędze morskiej. Pomocny w realizacji miał okazać się sojusz z Rosją i Japonią. Również panowanie nad Europą Środkową miało świadczyć o potędze ówczesnych mocarstw. Dlatego w Niemczech realizowana była koncepcja „Mitteleuropa”. Nacisk na dobre kontakty z Rosją i związanie się sojuszem wywołało wiele entuzjastycznych reakcji w kręgach moskiewskich oraz stało się impulsem do rozwoju rosyjskiej myśli geopolitycznej.

Teorie „mocarstwa morskiego” zdominowane zostały jednak nie przez rosyjskich ale przez anglosaskich badaczy: Mahana i Corbetta. Kontradmiral Alfred Mahan był z wykształcenia historykiem, a także badaczem strategii wojny morskiej. Swoje rozważania na powyższy temat realizował w czasie ekspansji terytorialnej Stanów Zjednoczonych Ameryki. Był doradcą prezydenta Dellano Roosevelta¹⁵. W znaczącym stopniu przyczynił się do wzrostu potęgi USA. Nigdy nie używał terminu „geopolityka”.

Badacz wymienił sześć głównych czynników decydujących o mocarstwowym statusie:

1. geograficzne położenie państwa (dostęp do morza, bliskość morskich szlaków) – dobre położenie umożliwia morskiej flocie blokadę konkurenta;

¹² C. Jean, op.cit., s. 67.

¹³ L. Moczulski, op.cit., s. 12.

¹⁴ <http://www.ekpu.lublin.pl/naukidni/banka/banka.html>, odczyt z dn. 18.11.2012.

¹⁵ M. Baczarow, A. Suliborski, *Kompendium wiedzy o geografii politycznej i geopolityce*, Warszawa, Łódź 2002, s. 54.

2. geograficzne ukształtowanie powierzchni państwa (ukształtowanie wybrzeży, wielkość i liczba morskich portów) – od tego zależy rozwój handlu;
3. wielkość państwa, długość linii wybrzeży;
4. liczba mieszkańców – w znacznej mierze określa wielkość morskiej floty;
5. charakter narodowy – istotne jest czy mentalność narodowa nie będzie przeszkodą w rozwoju handlu – strategicznego celu państwa morskiego;
6. ustrój państwa – w dużej mierze od niego zależy mobilność czynnika ludzkiego¹⁶.

Dla Stanów Zjednoczonych osiągnięcie statusu potęgi morskiej możliwe było poprzez związanie się sojuszem z innym mocarstwem morskim – Wielką Brytanią. Także koalicja z Niemcami i Japonią, a dokładniej ograniczenie morskiej ekspansji obydwu państw, gwarantowała wzrost potęgi USA, zarazem stanowiła opozycję wobec rosnącej potęgi Rosji i Chin.

Drugim teoretykiem „mocarstwa morskiego” był Julian Stafford Corbett, brytyjski historyk i geostrateg. Opracowane przez niego założenia były opozycyjne wobec założeń Mahana. Strategia morska była jedynie częścią strategii ogólnej państwa. Ograniczała się do uzupełniania strategii lądowych. Nie można rozwiązać konfliktu jedynie za pomocą sił morskich, jednak są one przydatne – przeciwnik zmuszony jest do rozproszenia sił, co znacznie je osłabia.

Przeciwstawną do teorii „mocarstwa morskiego” jest teoria „potęgi półwyspowej”. Głównym badaczem zajmującym się podłożem teoretycznym był Nicholas J. Spykeman – geostrateg amerykański, profesor Uniwersytetu w Yale i przedstawiciel szkoły realizmu politycznego. Stworzył teorię opartą w dużej mierze na założeniach teorii McKindera, ale zmodyfikowaną na potrzeby geopolityki Stanów Zjednoczonych Ameryki. Teoria Spykemana została sprecyzowana wraz z końcem II wojny światowej. Głównym założeniem było przeniesienie „środką” świata z *Heartlandu* McKindera do strefy *Rimlandu*. *Rimland* – pas półwyspów i wyspów, otaczający Eurazję. Kontrola wyznaczonego obszaru była gwarantem panowania nad Eurazją oraz światem¹⁷. By uzyskać panowanie nad obszarem *Rimlandu*, Stany Zjednoczone Ameryki musiałyby zawiązać sojusz ze Związkiem Radzieckim – naturalnym sojusznikiem na terenie Europy i Eurazji. Związek Radziecki nie powinien rozciągać hegemonii na *Rimland*, gdyż USA zostałyby zmuszone do szukania pomocy ze strony Niemiec, od czego stroniono. Zgodnie z teorią „potęgi półwyspowej” Stany Zjednoczone Ameryki powinny porzucić izolacjonizm i bezpośrednio zaangażować się w sprawy świata, oraz skupić na militaryzacji polityki¹⁸.

¹⁶ <http://www.ekpu.lublin.pl/naukidni/banka/banka.html>, odczyt z dn. 18.11.2012.

¹⁷ <http://www.answers.com/topic/nicholas-j-spykman>, odczyt z dn. 19.11.2012.

¹⁸ C. Jean, op.cit., s. 82–83.

Również w teoriach „potęgi powietrznej” została poruszona kwestia geopolitycznego sąsiedztwa Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz Związku Radzieckiego. Impulsem do zapoczątkowania prób nowego spojrzenia na zagadnienie geopolityki stał się rozwój lotnictwa, broni jądrowej oraz wojskowe wykorzystanie przestrzeni kosmicznej, szczególnie po II wojnie światowej. Wówczas kluczową rolę odegrał Alexander de Seversky – amerykański pilot i wynalazca¹⁹. Dokonał podziału świata na dwa kręgi, których obwód wyznaczały promienie rażenia bombowców strategicznych, dostępnych w ówczesnym świecie. Na centra okręgów wytypowane zostały terytoria USA i Związku Radzieckiego. Seversky starał się wykazać „bliskość położenia nie tylko Stanów Zjednoczonych, a zwłaszcza Kanady, i Związku Radzieckiego, lecz także bliskość ich centrów gospodarczych”²⁰. Oddzielał je od siebie Ocean Arktyczny. Na potwierdzenie teorii badacz własnoręcznie stworzył mapę, na której głównym punktem odniesienia był biegun północny.

Powyżej przedstawione zostały teorie geopolityczne przez wielu badaczy zaliczane do klasycznych. Wywarły znaczący wpływ na powstające w późniejszych okresach czasu rozważania dotyczące geopolityki. Skłaniała ku temu zmieniająca się rzeczywistość międzynarodowa, a także teoretyczne próby jej wyjaśnienia. Niejednokrotnie odwoływano się do teorii jednego z czołowych twórców założeń teoretycznych geopolityki – Halforda Johna McKindera.

2. Teoria Halforda Johna McKindera na tle innych teorii klasycznych

Jednym z twórców pojęcia *geopolityka* był Halford John McKinder – brytyjski geograf z przełomu XIX i XX w., profesor uniwersytetu w Oxfordzie oraz założyciel London School of Economics²¹. Jest on autorem koncepcji geopolitycznej, którą nazywano „Geograficzną osią historii”.

Według tej teorii wyznaczono tzw. Wyspę Świata, składającą się z Afryki, Azji i Europy. Wyspa otoczona jest wewnętrzną i zewnętrzną strefą brzegową. Strefę zewnętrzną tworzy Japonia, Wielka Brytania, Australia, Afryka Południowa i obydwie Ameryki. Wyspa Świata ma swoje centrum i jest nim tzw. „Heartland”, czyli Kraj Środka – serce. Jego części składowe: Rosja i zachodnia część Chin, oraz Azja Środkowa. Zdaniem McKindera „należałoby zneutralizować Heartland (...) ponieważ posiada on źródła naturalne i wszelkie podstawy do kierowania całym światem (...) źródłem mocy geopolitycznej jest największa masa kontynentalna świata, zasobna i trud-

¹⁹ S.Cenkiewicz, *Geopolityka polska (I)*, „Arcana” 2000, nr 32, s. 57.

²⁰ Z. Rykiel, op.cit., s. 32.

²¹ L. Moczulski, op.cit., s. 12.

no dostępna, skoncentrowana w Eurazji”²². Prawdziwość powyższego stwierdzenia znajduje odzwierciedlenie w geopolityce XXI w.

McKinder dostrzegł, że siła, która zdominuje Wielką Wyspę – Eurazję, zdolna będzie rozerwać otaczający ją pierścień baz morskich i w konsekwencji sięgnąć po dominację. „Kto rządzi Europą Wschodnią, panuje nad Heartlandem, kto rządzi Heartlandem, panuje nad Wyspą Światową, kto rządzi Wyspą Światową, panuje nad Światem”²³.

Rozważania dotyczące teorii McKindera podejmowane były przez polskiego badacza geopolityki – Janusza Mondrego – absolwenta uniwersytetu w Pradze i w Londynie, współpracującego z paryską „Kulturą”, również z kwartalnikiem „Sprawy Polityczne”. Na łamach „Kultury” opublikowany został artykuł poświęcony w dużej mierze teorii McKindera²⁴. Mondry zauważył, iż brytyjski uczyony przedstawił dotąd niespotykaną koncepcję geopolityki. Dobięł końca czas świetności morskich potęg. Wszystkie konflikty będą rozwiązywane przez mocarstwa lądowe, zdobywające coraz większe znaczenie. Nowe znaczenie zyska pomijany dotychczas obszar lądowy – Eurazja. Ze względu na wielkość i utrudniony dostęp do terenów Eurazji, ówczesne mocarstwa skierują ekspansję w tym kierunku. „McKinder niedwuznacznie wykazał strategiczną ważność kontroli terytorialnej. Skuteczna obrona terytoriów państw jest więc nadrzędnym obowiązkiem strategicznym rządów. (...) wskazał on na ważność geograficznego środowiska w sensie fizycznym, w odniesieniu do planowania taktycznego, działań wojennych”²⁵.

Mocarstwa lądowe ze względu na duży obszar, którym dysponują, będą dążyły do ekspansji terytorialnej. Ważne było utrzymanie równowagi między Europą Zachodnią a Rosją. Kluczową pozycję zyskały tereny Europy Środkowo-Wschodniej, wliczając Polskę. Okres opublikowania teorii McKindera, 1919 r., zbiegł się w czasie z walką rosyjskich białych generałów, bolszewickiej Rosji i wojny z Polską o granice. W Wielkiej Brytanii wskazywano na możliwość poniesienia klęski przez białych generałów, zatem korzystniejsze dla kraju byłoby zajęcie wschodnich części imperium rosyjskiego – Ukrainy i Białorusi. Tylko silny pas oddzielający Rosję od Europy Zachodniej może powstrzymać mocarstwo od ekspansji na wschód. Niemniej jednak Rosja zmuszona została do skierowania polityki na tereny Eurazji, czyli *Heartlandu*, co funkcjonuje również w XXI w.

Teoria autorstwa McKindera wyróżnia się spośród innych klasycznych teorii geopolitycznych. Nie traktuje państwa jako organizmu biologicznego, jak w przypadku poglądów Ratzela. Obcy jest także podział państwa na części składowe, co zapropono-

²² M. Baczworow, A. Suliborski, op.cit., s. 55.

²³ <http://www.ekpu.lublin.pl/naukidni/banka/banka.html>, odczyt z dn. 19.11.2012.

²⁴ J. Mondry, *Wczoraj, dziś i jutro geopolityki*, „Kultura” 2000, nr 6, s. 50–52.

²⁵ *Ibidem*, s. 51.

nował Kjeilen. Haushofer również dokonał podziału; świat obejmuje cztery strefy wpływów wielkich mocarstw. Jedynym punktem styczonym z teorią McKindera jest wskazanie dużego znaczenia Europy Środkowej i Wschodniej dla ówczesnych mocarstw. Teoriom „mocarstwa morskiego” autor *Heartlandu* zaprzecza, wynosząc na piedestał siły lądowe. Wobec założeń koncepcji „potęgi półwyspowej” Spykema, teoria McKindera jest punktem odniesienia, pierwowzorem. Zupełnie odmienna jest również teoria, w której położono nacisk na rozwój sił powietrznych.

W teorii geopolitycznej, którą opracował McKinder wprowadzono wiele nowości do rozwoju myśli geopolitycznej. Autor wysunął konkretną koncepcję, która w kontekście wydarzeń lat późniejszych okazała się być trafną. Wskazuje *Heartland*, czyli przede wszystkim obszary Azji Środkowej i Wschodniej jako bogate, lecz trudno dostępne centrum świata. Zdobycie kontroli nad wspomnianym obszarem gwarantuje dominację na arenie międzynarodowej. Słuszność analizowanej teorii została potwierdzona także w XXI w., kiedy można mówić o „powrocie geopolityki”.

3. Wybrane współczesne teorie geopolityczne na tle teorii klasycznych

Za współczesne teorie geopolityczne uważane są koncepcje powstałe po II wojnie światowej, pomimo iż we wcześniejszej części pracy niektóre teorie powojenne zaliczone zostały do klasycznych. Poddano analizie między innymi teorie „mocarstwa morskiego”, „potęgi półwyspowej” oraz powojenną teorię „potęgi powietrznej”. Wynika to z pewnej systematyki i ciągu logicznego konstrukcji niniejszej pracy.

Jako pierwsza przedstawiona zostanie teoria autorstwa Saula B. Cohena, który podzielił świat na regiony geostrategiczne. Regiony są strefami wpływów państw Europy Zachodniej, USA, ZSRR i Chin, podzielonych na dwie potęgi: euroazjatycką i drugą – kontrolowaną przez USA i ich sojuszników. Podobnie zobrażony został świat w czasie zimnej wojny i po jej zakończeniu, gdyż istniała równowaga sił, której podstaw Cohen doszukiwał się w geopolitycznym podziale świata na mocarstwa NATO i eurazjatycki *Heartland*. Podział powoli zaczął się zacierać w wyniku innych priorytetów państw: odrzucenia komunizmu, zachodniego kapitalizmu, dążenia do integracji gospodarczej, a stopniowo także, do coraz większego uwypuklenia regionalizmu²⁶. Według Cohena, koniecznym czynnikiem do przywrócenia dawnego systemu była tzw. integracja hierarchiczna oparta na istnieniu różnie rozwiniętych państw, lecz powiązanych zarówno w skali regionalnej, jak i światowej. Za główne mocarstwa zostały uznane USA, Japonia, Chiny, ZSRR i Wspólnota Europejska. Drugą siłą two-

²⁶ J. Głowacki, *Transformation of post – communist countries in the conditions of globalisation*, „Przegląd Polityczny” 2002, nr 3, s. 45.

rzyły regiony. Jednak według badacza, osiągnięcie światowej równowagi nie było możliwe przy podziale świata²⁷.

Odmienne teorie zostały sformułowane w Rosji. W literaturze znaleźć można wiele perspektyw rozwoju geopolityki rosyjskiej, szczególnie w XXI w. Niektóre kierują Rosję w stronę Zachodu. Jednak Rosja odbudowuje również związki geostrategiczne ze swoimi tradycyjnymi sojusznikami i partnerami na Bliskim Wschodzie, w regionie Pacyfiku, w Azji Środkowej, jednocześnie prowadząc aktywną politykę europejską²⁸.

Inną koncepcję rosyjskiej geopolityki przybliży Estera Lobkowicz na łamach „Frondy”²⁹. Związana jest ona z postacią Aleksandra Dugina. W teorii geopolitycznej autorstwa przedstawionego badacza założono stworzenie przeciwwagi dla Zachodu w postaci wielkiego Imperium Euroazjatyckiego. Sercem imperium będzie Rosja³⁰.

Koncepcja ma związek z geograficznym usytuowaniem Rosji. Proponowana ideologia znalazła wielu zwolenników. Mimo że w XXI wieku jej założenia wydają się nie być możliwymi do zrealizowania, to: „Rok temu [2000] rosyjski MSZ wydał zbiór wytycznych dla polityki zagranicznej, którego głównym natchnieniem są Duginowskie «Podstawy geopolityki»”³¹. Świadczyć może to o przekonaniu, że największą siłą Rosji w dalszym ciągu jest położenie geopolityczne jako największego państwa euroazjatyckiego. Również fakt, że Centrum Euroazjatyckich Inicjatyw Geopolitycznych kierowane jest przez Dugina, dowodzi, iż koncepcja jest nadal aktualna.

Zdaniem dr K.M. Książkowskiego, pracownika Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Rosja położona jest w strategicznym regionie, przez co pełni istotną rolę geopolityczną: stabilizatora oraz pomostu cywilizacyjnego, łączącego Wschód z Zachodem³². Wedle Dugina jedyną siłą mogącą pozbawić Rosję przywileju stanowienia pomostu pomiędzy Wschodem a Zachodem są Stany Zjednoczone Ameryki. Dlatego sugeruje on, iż konieczny jest antyamerykański sojusz najważniejszych państw euroazjatyckich oraz europejskich: Indii, Chin, Niemiec, Francji oraz Rosji. Pomogłoby to uwolnić kontynent euroazjatycki od wpływów amerykańskich³³.

Podsumowując można stwierdzić, że „poglądy A. Dugina na współczesny świat i rolę geopolityczną Rosji są sformułowane logicznie i konsekwentnie. Odznaczają

²⁷ S. Otok, op.cit., s. 17.

²⁸ A.S. Panarin, *Położenie geopolityczne Rosji; alternatywne scenariusze u progu XXI wieku*, [w:] *Historia i geopolityka – Rosja u progu XXI stulecia*, red. S. Filipowicz, Warszawa 2000, s. 46.

²⁹ E. Lobkowicz, *Rasputin Putina*, „Fronda” 2001, nr 23/24, s. 140–157.

³⁰ A. Nowak, *Pokusy rosyjskiej geopolityki*, „Arkana” 2002, nr 44, s. 83–86.

³¹ E. Lobkowicz, op.cit., s. 147.

³² K.M. Książkowski, *Sprawozdanie z konferencji naukowej Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego nt. „Geopolityka a geoekonomia – paradygmat stosunków międzynarodowych w XX wieku”*, „Stosunki Międzynarodowe” 2000, nr 1–2, s. 188.

³³ B. Bańka, *Rozważania Aleksandra Dugina*, „Nowe Sprawy Polityczne” 2002, nr 7, s. 39.

się prostotą, przystępnością agresywnością i jednocześnie zaangażowaniem emocjonalnym. Przyjęta konwencja służy założonym celom propagandowym³⁴.

W przytoczonych koncepcjach geopolitycznych można odnaleźć założenia znacznie różniące się od założeń koncepcji klasycznych. Teorie współczesne nie są zorientowane na nadawanie pierwszorzędno znaczenia mocarstwom morskim, czy wyspowym. Założono w nich podział świata na sfery wpływów, ale nie podział bipolarny, lecz multipolarny. Rosyjska teoria Dugina utworzona została na bazie założeń McKindera, rezerwując dla Eurazji pozycję *Heartlandu*. Znaczenie tego obszaru nie zmieniło się w XXI w.

4. Geopolityka – nauka czy ideologia?

Po zdobyciu popularności w okresie międzywojennym, za sprawą niemieckich badaczy, geopolityka straciła na znaczeniu, szczególnie po II wojnie światowej, gdyż „kojarzono ją z programami ekspansji terytorialnej i rasistowskimi teoriami nazi-stowskich Niemiec³⁵. Nie zdawano sobie sprawy, iż pewne zjawiska są tłumaczone poprzez pryzmat geopolityki, mimo że nie była ona jeszcze wówczas do końca precyzyjnie zdefiniowana. W latach późniejszych geopolityka po raz kolejny stała się modną i często stosowaną dziedziną wiedzy, która zyskała pełne zaplecze teoretyczne i poznawcze. Carlo Jean wyjaśnia, iż samo pojęcie „geopolityka” pojawiło się w związku z wieloma czynnikami. Wśród nich autor wylicza: koniec ideologii świata dwubiegunowego, zastąpienie ładu jałtańskiego nieładem narodów, rozbitcie bloków, wpływ na system międzynarodowy nowych technologii, pojawienie się nowych aktorów międzynarodowych jakimi są np. państwa Azji Południowo-Wschodniej itp.³⁶

Współcześnie wypracowano wiele definicji geopolityki. Marin Baczarow, autor opracowania *Kompendium wiedzy o geografii politycznej i geopolityce* uważa, że geopolityka to „naukowa oraz stosowana dziedzina wiedzy z pogranicza politologii i geografii, której tradycyjnym przedmiotem zainteresowania był wpływ cech środowiska przyrodniczego i położenia państwa na ich rozwój i znaczenie polityczne w świecie³⁷. Leszek Moczulski proponuje inną definicję: „geopolityka zajmuje się zmiennymi układami sił na niezmiennej przestrzeni³⁸. Natomiast Carlo Jean twierdzi, że geopolityka jest „geografią władcy”, „geografią woluntarystyczną”, dzięki której mogą być wyodrębnione interesy narodowe oraz ustanowiona polityka służąca zmianie istnieją-

³⁴ P. Eberhardt, *Rosyjski eurazjyzm i jego konsekwencje geopolityczne*, „Przegląd Geograficzny” 2005, nr 77, s. 187.

³⁵ C. Jean, op.cit., s. 32.

³⁶ Ibidem, s. 34.

³⁷ M. Baczarow, A. Suliborski, op.cit., s. 59.

³⁸ L. Moczulski, op.cit., s. 75.

cego porządku geograficznego”³⁹. Definicje te są różnorodne, w każdej nacisk położony jest na inny aspekt, trudno wobec tego stworzyć ogólną definicję.

We współczesnym świecie mówi się o „powrocie geopolityki”. Wielu autorów twierdzi, że pojęcie „geopolityka” przeżywa czas intensywnego wzrostu zainteresowania i prób tłumaczenia sensu jej istnienia. Niemniej jednak Roman Kuźniar – profesor Uniwersytetu Warszawskiego – w artykule *Globalizacja, geopolityka i polityka zagraniczna*⁴⁰ podważa znaczenie geopolityki jako nauki, uważając ją tylko za pogląd i ideologię. Swój osąd popiera następującymi argumentami:

1. nie istnieje jedna, poprawna i ściśle określona definicja geopolityki, co poddaje w wątpliwość jej „powagę” jako nauki;
2. czynnik geograficzny zawsze był ważny i wyznaczał kształt polityki państw, więc nie ma potrzeby poddawania go analizie proponowanej przez teoretyków geopolityki;
3. założenia głównych teorii geopolitycznych – Haushofera i Mackindera zostały zweryfikowane, a zarazem obalone z upływem historii, głównie na przykładzie rzekomej potęgi Rosji, a wcześniej Niemiec;
4. geopolityka była dziełem swojej epoki, określonej jako imperialistyczna i wraz z nią odeszła do historii. Obecnie jest już przeżytkiem;
5. po zakończeniu zimnej wojny zaczęły powstawać liczne prace dotyczące geopolityki, w których podejmowano próby wyjaśnienia ówczesnego porządku świata⁴¹.

Trudno jednoznacznie stwierdzić czy poglądy profesora Kuźniara są słuszne. Podaje on kilka alternatyw dla czynnika geograficznego, głównego i najważniejszego w geopolityce, które w XXI w. nabrały znaczenia. Wśród nich znalazł się rozwój technologii, które znacznie zmniejszają dystans między państwami, wykluczając położenie geograficzne jako jedyną przesłankę do prowadzenia polityki zagranicznej, współzależność – jako główny cel polityki zagranicznej, a nie jak dawniej chęć jednostronnego zaspokojenia aspiracji oraz rozwój prawa i instytucji międzynarodowych, wprowadzenie zasady nienaruszalności granic i integralności terytorialnej, co zaprzecza imperialistycznym poglądom geopolityki, a także zmiany w stosunkach międzynarodowych, głównie zmiany siły – obecnie liczą się nie tylko wielkie mocarstwa, ale także małe kraje, które coraz wyraźniej zaznaczają obecność na arenie międzynarodowej.

Również Tomasz Kobzdej w artykule zamieszczonym w „Społeczeństwie i Polityce”, a poświęconym geopolityce poddaje w wątpliwość używanie określenia „nauka”

³⁹ C. Jean, op.cit., s. 39.

⁴⁰ R. Kuźniar, *Globalizacja, geopolityka i polityka zagraniczna*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, nr 1, s. 16–23.

⁴¹ Ibidem, s. 16–21.

w stosunku do geopolityki. Twierdzi, iż jest tylko ideologią i potwierdza stanowisko profesora Kuźniara odnośnie powyższej kwestii. „Geopolityka odnosi się bowiem bezpośrednio do «polityki» a ta z całą pewnością nie jest nauką”⁴². Dowodzi również, że doktryny geopolityczne zależą od osób sprawujących władzę. Na przestrzeni wieków okazało się pewnym schematem dobieranie odpowiednich ideologii do tłumaczenia zamierzonych działań politycznych. Ukazany został nietrwały i podatny na zmiany charakter geopolityki.

Jak pisze Janusz Mikołajec: „Ekspansji terminu «geopolityka», która przybrała na sile w ciągu ostatnich kilkunastu lat, po załamaniu się dualistycznego modelu politycznego świata, nie sposób zahamować i można jedynie ubolewać, że nie towarzyszy jej poważniejsza refleksja metodologiczna”⁴³. Tym samym kolejny badacz podważa uznawanie geopolityki za naukę.

Także podobieństwo geopolityki i geografii politycznej budzi wiele zastrzeżeń i kontrowersji. Trudno rozgraniczyć obydwa terminy, a według wielu badaczy są one ze sobą tożsame, co podważa sens istnienia geopolityki jako odrębnej dziedziny wiedzy. Uważa się, że nie istnieje jeden, określony paradygmat badawczy dla geopolityki, a ich wielość. Ponadto geopolityka uważana jest za „jedną i z najważniejszych i najciekawszych utopii, jakie pojawiły się na marginesie XIX i XX-wiecznej myśli społecznej”⁴⁴.

Janusz Mondry pisze, iż „zagadnienia geopolityki, a ściślej geopolitycznej przestrzeni, zawsze sprowadzają się do zagadnień bezpieczeństwa w najszerszym tego słowa znaczeniu”⁴⁵. Bezpieczeństwo państwa i jego mieszkańców zawsze powinno zajmować pierwsze miejsce w polityce zagranicznej. Dogodne terytorium geograficzne stwarza możliwości jego maksymalnego wykorzystania w celach bezpieczeństwa za pomocą polityki zagranicznej, co również dowodzi jak ważne jest środowisko geograficzne.

Czy zatem geopolityka posiada znaczenie jako nauka we współczesnym świecie gdzie państwa oprócz terytorium geograficznego posiadają także inne istotne atrybuty, takie jak np. wysoki stan zaawansowania technologicznego, broń jądrową, dostęp do szybkiego przepływu informacji, możliwość szybkiego reagowania itp.?

⁴² T. Kobzdej, *Myśl geopolityczna. Nauka czy ideologia?*, „Społeczeństwo i Polityka” 2005, nr 1, s. 148–156.

⁴³ J. Mikołajec, *Czy geopolityka jest nauką?*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej” 2001, z. 6, s. 121.

⁴⁴ Idem, *Między geografią polityczną a geopolityką. Próba rozgraniczenia terminów*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2002, nr 8, s. 106.

⁴⁵ J. Mondry, *Wczoraj, dziś i jutro geopolityki*, „Kultura” 2000, nr 6, s. 54.

5. Geopolityka i geoekonomia

Geoekonomia powstała w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 50. jako nauka o regionach. „Istotą tej gałęzi nauki jest analiza potencjału ekonomicznego w przekroju terytorialnym według państw i regionów, z uwzględnieniem ich naturalnych (przyrodniczych) i demograficzno-społecznych zasobów oraz istniejącego zainwestowania (infrastruktura materialna i techniczna, uzbrojenie)”⁴⁶. Z czasem pojęcie ewoluowało. W obszarze zainteresowań oprócz regionów znalazły się działania poszczególnych państw oraz przestrzeni międzynarodowej. Edward Luttwak, amerykański strateg i historyk badający strategię militarną oraz stosunki międzynarodowe, wskazuje iż wraz z końcem świata bipolarnego siła zbrojna nie odgrywa już wiodącej roli, szczególnie w kontaktach Północ – Południe. Obecnie największe znaczenie posiada przewaga ekonomiczna: „o randze państw i możliwościach ich działania na arenie międzynarodowej decyduje dzisiaj wyłącznie ich potęga ekonomiczna”⁴⁷.

Współzawodnictwo geoeconomiczne między państwami przejawia się przede wszystkim we wzmacnianiu własnej gospodarki, a nie na osłabianiu gospodarek innych państw. Według wspomnianego wyżej Luttwaka, geoekonomia zorientowana jest na realizowanie celów społecznych i gospodarczych. Nie zaprzecza geopolityce. Oznacza „analizę i teorię przygotowania oraz stosowania instrumentów ekonomicznych dla osiągnięcia celów geopolitycznych”⁴⁸. Jest zatem instrumentem geopolityki.

Istnieje kilka cech wyróżniających geoekonomię:

1. geoekonomia ma za zadanie realizowanie celów ekonomicznych, ale również typowo politycznych;
2. działania geoeconomiczne gwarantują skutek dodatni bądź ujemny;
3. istnieje wielość potencjalnych przeciwników w postaci podmiotów geoeconomicznych;
4. państwa nie mają możliwości dokładnej kontroli wszystkich posiadanych instrumentów geoeconomicznych.

W XXI w. szczególne znaczenie zyskuje osiągnięcie celów politycznych, chociaż ekonomiczne są równie istotne. Państwa dążą do zapewnienia obywatelom jak najlepszych warunków życia, co związane jest z dobrą geoekonomią. W XXI w. geoekonomia ma charakter globalny – wszystkie państwa dążą do zdobycia silnej pozycji międzynarodowej i uzyskania przewagi ekonomicznej nad innymi.

⁴⁶ M. Baczarow, *op.cit.*, s. 46.

⁴⁷ C. Jean, *op.cit.*, s. 233.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 235.

6. Nowe znaczenie geopolityczne Azji Środkowo-Wschodniej

Azja Środkowo-Wschodnia jest regionem położonym strategicznie i trudno dostępnym. Obfituje w liczne pokłady zasobów naturalnych, w szczególności surowców energetycznych. Usytuowanie w głębi kontynentu eurazjatyckiego, w otoczeniu gór i wobec braku dostępu do morza sprawiało, iż Azja Środkowo-Wschodnia była obszarem zapomnianym. Jednak na przełomie XIX i XX w. dostrzeżono jej geopolityczne znaczenie. Nie bez powodu McKinder usytuował „serce świata” – *Heartland* w rejonie Azji Środkowo-Wschodniej. Teoria wypracowana przez brytyjskiego badacza nie straciła na znaczeniu, co więcej, w XXI w. została potwierdzona poprzez obserwację zachowania współczesnych mocarstw, zwracających uwagę na obszar *Heartlandu*.

Azja Środkowo-Wschodnia obfituje w surowce energetyczne. W XXI w. są najbardziej pożądanym surowcem zapewniającym państwom przewagę ekonomiczną nad innymi państwami. Nie dziwi zatem, że polityka geopolityczna i geoeconomiczna najbardziej liczących się współcześnie państw na arenie międzynarodowej skierowana jest w stronę wspomnianego wyżej obszaru. Krzyżują się tam interesy Federacji Rosyjskiej, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Chin i Japonii⁴⁹.

W ostatnich latach Chiny uzyskały znaczną nadwyżkę z eksportu różnorodnych produktów⁵⁰. Niestety niewystarczająca ilość surowców energetycznych: ropy naftowej i gazu ziemnego, w stosunku do potrzeb pręźnie rozwijającej się gospodarki i ogromnej liczby ludności, zmusza Chiny do importu tych surowców. „Geopolityka Azji Południowej i Południowo-Wschodniej już dziś w dużej części koncentruje się wokół zagadnień związanych z zapewnieniem sobie dostępu do tych dwóch źródeł najważniejszych surowców energetycznych, a w niedalekiej przyszłości będzie miała znaczenie decydujące”⁵¹. Gazociągi czy rurociągi są kosztowną inwestycją ze względu na oddalenie Chin od dużych złóż ropy naftowej czy gazu ziemnego zlokalizowanych w innych państwach. Nie jest to jednak przeszkodą dla rządu chińskiego, który nieustannie tworzy nowe projekty rurociągów. Najczęściej są one zlokalizowane w taki sposób, by doprowadzać surowce z Federacji Rosyjskiej⁵². Innym obszarem chińskiej geopolityki są kraje Azji Środkowej, które podobnie jak Japonia, chcą uniezależnić się od Rosji w kwestii energetycznej. Rząd chiński zdecydował się na budowę bardzo drogiego rurociągu „z Azerbejdżanu do tureckiego portu Cahen (...) [ponadto] realizowana jest obecnie budowa ropociągu z Atasu w Kazachstanie do Dushanzi

⁴⁹ O. Matthews, *Russia's Big Energy Secret*, „Newsweek” 2007, s. 54–55.

⁵⁰ P. Khanna, *Waving Goodbye to Hegemony*, „The New York Times”, 27.01.2008.

⁵¹ D.S. Zbytek, *Azja podjęła wyzwanie*, „Dziś” 2004, nr 10, s. 70.

⁵² *Ibidem*, s. 70–71.

w chińskim Xinjingu⁵³. Chiny poszukują nowych możliwości pozyskania surowców również w Afryce⁵⁴. Jednak szczególnie udane są rozmowy z Arabią Saudyjską, która chce uwolnić się od ogromnego wpływu USA, a taką perspektywę stwarzają stosunki dyplomatyczne z Chinami. Współpraca w dziedzinie polityki energetycznej przynosi obydwu państwom korzyści.

Chiny usytuowane są nieco na uboczu *Heartlandu*. Pozbawione odpowiedniej ilości surowców energetycznych zostały zmuszone do poszukiwania terenów obfitych w gaz ziemny i ropę naftową. Włączyły się w walkę o dominację na obszarze *Heartlandu*, co dowodzi jak duże znaczenie posiada region w XXI w.

Innym przykładem państwa azjatyckiego, które podjęło próbę opanowania *Heartlandu* jest Japonia – wyspiarskie państwo z małą ilością zasobów naturalnych, takich jak np. surowce energetyczne. Carlo Jean wskazuje, że „bezbronność spowodowana jej [Japonii] ograniczonymi wymiarami terytorialnymi, jak i zależność energetyczna od dostaw zewnętrznych oraz jej pozostawanie poza obrębem już zintegrowanych organizacji regionalnych⁵⁵ wyznaczają kształt polityki zagranicznej Japonii.

Japonia dysponuje jedną z najlepiej wyposażonych armii w Azji. Ma wysoko rozwinięty technologicznie przemysł zbrojeniowy i flotę wojenną. Ponadto dysponuje ogromnym budżetem, którego znaczna część została zainwestowana w Rosji⁵⁶. Japonia aspiruje do zdobycia najsilniejszej pozycji w rejonie azjatyckim. Współcześnie znajduje się pod dużym wpływem USA, który jest jej największym partnerem handlowym. Już McKinder wskazywał na możliwy sojusz USA z Japonią w celu niedopuszczenia do opanowania całego obszaru *Heartlandu* przez Rosję. Niemniej jednak „Japonię niepokoi zbrojenie się Chin, szczególnie teraz, kiedy Pekinowi nie zagraża Moskwa⁵⁷”.

Federacja Rosyjska jest kolejnym mocarstwem pragnącym zdobyć wpływy w centrum *Heartlandu*. Kraj dysponuje największą powierzchnią na świecie. Na jej terytorium ukryte są ogromne ilości zasobów naturalnych, rozpoczynając od złóż węgla kamiennego, rud żelaza i innych metali, po złoża ropy i gazu ziemnego. Taka obfitość w zasoby naturalne daje duże możliwości prowadzenia polityki zagranicznej, gdyż większość państw z regionu będzie zainteresowana współpracą z Rosją, szczególnie w sferach dotyczących surowców energetycznych. Ponadto Rosja położona jest na dwóch kontynentach: europejskim i azjatyckim, co znacznie poszerza jej horyzonty odnośnie partnerów, na których skierowana jest jej polityka zagraniczna.

⁵³ Ibidem, s. 71.

⁵⁴ O. Matthews, *The Oligarchs Go on Safari*, „Newsweek”, 15.11.2007, s. 34–35.

⁵⁵ C. Jean, op.cit., s. 315–318.

⁵⁶ J. Brooke, *Japan and Russia Working Hard to Build Economic Ties*, „The New York Times”, 23.01.2004.

⁵⁷ Ibidem, s. 316.

Jednym z kierunków polityki Rosji są kraje dawnej „Pribałtyki” czyli Litwa, Łotwa i Estonia. Znajdują się we „wrotach Heartlandu”, a ich kontrola pozwala wpływać na wewnętrzne obszary Wyspy Świata. Rosja nieświadomie postępuje zgodnie z założeniami teorii McKindera. Prowadzi politykę pomijając małe państwa, co jest wyrazem lekceważenia i świadomości własnej potęgi państwa rosyjskiego⁵⁸. Jako przykład może posłużyć plan budowy gazociągu na dnie Bałtyku, której rozpoczęcie zostało ustalone tylko z dużymi państwami. „To najbardziej jaskrawy przejaw rosyjskiego sposobu myślenia o geopolityce i budowaniu stosunków z resztą świata – układać się z wielkimi, małych traktując instrumentalnie w kategoriach aneksji i stref wpływu”⁵⁹.

Innym kierunkiem polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej jest centrum *Heartlandu*, co stało się punktem zapalnym w kontaktach Rosji ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Przykładem może być wojna w Afganistanie. „Rosja wykorzystuje amerykańską operację odwetową w Afganistanie, do umocnienia wpływów na postradzieckiej przestrzeni i odbudowy przyczółków w rejonie Zatoki Perskiej”⁶⁰. Tereny środkowoazjatyckie są naturalnym kierunkiem ekspansji rosyjskiej ze względu na usytuowanie geograficzne Rosji i dlatego jej polityka zagraniczna dotycząca wspomnianego regionu jest ważnym elementem. Zdecydowaną rolę odgrywają tutaj zasoby surowców energetycznych zgromadzone w państwach Bliskiego Wschodu. Rosja nawiązała szerokie kontakty z Iranem, polegające na dostawach broni i współpracy wojskowo-technicznej, a także współpracy w dziedzinie energetyki, co związane jest z budową rurociągów oraz gazociągów⁶¹. Rosja pragnie zdobyć dostęp do bogatych złóż gazu ziemnego w Iranie, których eksploatacja przyniesie korzyści finansowe.

Współcześnie zarówno Federacja Rosyjska, jak i Japonia, Chiny czy Stany Zjednoczone Ameryki starają się zapanować nad rejonem Azji Środkowo-Wschodniej, uznanym przez Harfolda McKindera za *Heartland* – „serce świata”, już na początku XX w. Bogate złoża surowców naturalnych, szczególnie energetycznych, czynią obszar wartym podjęcia starań o próby sprawowania kontroli nad jego terytorium.

Wnioski

Na podstawie przeprowadzonej analizy można sformułować następujące uogólnienia:

1. geopolityka stanowi zależność pomiędzy środowiskiem geograficznym państwa, a polityką zagraniczną prowadzoną przez dane państwo;

⁵⁸ W. Laskowski, *Mały wróg*, „Wprost” 2005, nr 43, s. 104–105.

⁵⁹ Ibidem, s. 104.

⁶⁰ K. Pilawski, *Geopolityka w cieniu terroru*, „Przegląd” 2001, nr 43, s. 27.

⁶¹ M. Brunwasser, J. Dempsey, *Pipeline Cements Russia's Hold on Europe's Gas Supply*, „The New York Times”, 19.01.2008.

2. geopolityka nie jest nauką. Jest jedynie ideologią wykorzystującą w warstwie teoretycznej dokonania różnych dziedzin nauki, między innymi politologii, geografii czy socjologii. Została stworzona na potrzeby wytłumaczenia ówczesnych poczynań politycznych, przede wszystkim niemieckiego imperializmu. Współcześnie metody badawcze geopolityki są pomocne w analizie polityki zagranicznej poszczególnych państw;
3. klasyczne teorie geopolityczne mają charakter globalny. Za ich pomocą rozpatrywany był związek pomiędzy uogólnieniami geograficznymi i historycznymi. Zakładano istnienie ciągłego antagonizmu pomiędzy potęgami morskimi oraz lądowymi. Ponadto wykazano, iż najważniejszymi determinantami geopolityki były: położenie geograficzne, odległość, zasięg terytorialny, przestrzeń i klimat⁶²;
4. współczesne teorie geopolityczne zorientowane są na wymiar regionalny i lokalny. Odstąpiono od uogólnień, skupiono się na rozwiązaniach regionalnych, próbując ocenić jakość stosowanych rozwiązań geopolitycznych w wymiarze lokalnym. Zaniechano podziału na mocarstwa morskie i lądowe, dowodząc, iż we współczesnym świecie nie ma to znaczenia;
5. w XXI w. wiele uwagi poświęcono geoeconomii. Uważana jest ona za uzupełnienie geopolityki, instrument, zgodnie z którym założenia geopolityki mogą być realizowane. Za pomocą geoeconomii próbuje się tłumaczyć zjawiska związane ze wzrostem znaczenia potęgi ekonomicznej państw. Współcześnie potęga ekonomiczna jest najwyższym cenionym atrybutem państwa;
6. teoria stworzona na początku XX w. przez Harfolda McKindera ma wymiar uniwersalny i ponadczasowy. Wyznaczony *Heartland* – serce świata, współcześnie również pełni funkcję najbardziej pożądaną strefy wpływów. Zmianie uległy natomiast przesłanki tłumaczące chęć zdobycia kontroli nad obszarem. Na początku XX wieku główną przesłanką był czynnik typowo polityczny, obecnie dominują czynniki ekonomiczne;
7. w XXI w. Azja Środkowo-Wschodnia zyskała nowe znaczenie geopolityczne. Jako obszar trudno dostępny, ze względu na położenie w rejonie górzystym i oddalonym od morza, a także w wyniku nierozwiniętych technik komunikacyjnych i transportowych, na przełomie XIX i XX w. Azja Środkowo-Wschodnia była zapomniana. W XXI w. na nowo odkryto wielość zgromadzonych surowców naturalnych, co czyni obszar szczególnie atrakcyjnym;
8. wytypowane przez McKindera miejsce *Heartlandu* nie uległo zmianie. W XXI w. nadal obejmuje obszar Azji Środkowo-Wschodniej. Zatem słowa

⁶² C. Jean, op.cit., 37.

McKindera: „Kto rządzi Europą Wschodnią, panuje nad Heartlandem, Kto rządzi Heartlandem, panuje nad Wyspą Światową, Kto rządzi Wyspą Światową, panuje nad Światem”⁶³ są nadal aktualne, choć nabierają innego, bardziej ekonomicznego, zwłaszcza dobie ogólnoswiatowego kryzysu, znaczenia.

⁶³ <http://www.ekpu.lublin.pl/naukidni/banka/banka.html>, odczyt z dn. 19.11.2007.